Ewangelia zrealizowana: sta?y punkt

W izolacji.

"Jutro umie?cimy j? w izolacji" – powiedzia? lekarz. Poczu?am si? jak ofiara zarazy. Wiedzia?am, ?e kto? z powodu tej choroby zmar?. Umrze?! Nie ba?am si? bólu, który wi??e si? z ostatni? bitw? o ?ycie, ale oddzielenie od bliskich poczu?am jak miecz w serce. Nie po?egna?am si? z nimi. A teraz … mo?e ich ju? nie zobacz?. P?aka?am. Ale przecie?, umrze? oznacza?o spotka? si? z Jezusem, którego kocha?am. Wydawa?o mi si?, ?e mi?o??, któr? da?am i otrzyma?am od wielu osób tu na ziemi, wi?za?a mnie i ten lot w gór? by? m?cz?cy. To wszystko tu ju? zna?am, tamtego jeszcze nie. A przecie? stara?am si? kocha? Jezusa w ka?dym bli?nim: rodzinie, przyjacio?ach, znajomych!" To by?e? Ty Jezu, którego kocha?am i znajdowa?am w ka?dym, Ty, którego spotkam, je?li teraz umr?". Ta ostatnia my?l powoli dawa?a mi pokój. D?ugo pozosta?am w izolacji, z popraw? i pogarszaniem si? zdrowia, ale prawie ogarni?ta tajemn? obecno?ci?, z mo?liwo?ci? rozmowy z tym Jedynym, który mnie s?ucha? i którego ja mog?am s?ucha?.

D. - W?ochy

Brak dobrego wychowania w szkole

Nie wiem czy to ja si? zestarza?am czy zdecydowanie zmieni?o si? pokolenie. Rozmawia?am o tym z kolegami nauczycielami i wszyscy doszli?my do przekonania, ?e niestety brakuje podstaw wychowania. To nie jest tylko brak szacunku wobec profesorów, gdzie wida? tak?e ze strony rodziców bezczelny os?d nauczycieli. To jest ca?kowity brak poczucia szacunku wobec innych.

W jednej z najtrudniejszych klas, po godnym po?a?owania sukcesie, powiedzia?am, ?e w ka?dej kulturze lub tradycji jest u podstaw pewna podstawowa regu?a: "Czy? innym to co chcia?by?, aby uczyniono Tobie". I zapyta?am ka?dego, czy ta regu?a wydaje si? im do przyj?cia. Po d?ugim milczeniu odezwa? si? jeden ucze?, potem kolejny… i w ko?cu nawi?za? si? prawdziwy dialog. Od tego dnia co? si? zmieni?o: prawie niezauwa?alnie, ale co? si? zmieni?o. Jeszcze raz musia?am uwierzy? . M?odzi potrzebuj? prawdziwych i pewnych punktów odniesienia.

C. - Hiszpania

Mia?em pokus?, aby wyemigrowa?…

Jako specjalista chorób zaka?nych, z powodu niewydolnych placówek s?u?by zdrowia, niskiej higieny i niewystarczaj?cego wynagrodzenia mia?em pokus?, aby wyemigrowa? tak jak wielu kolegów. Mimo to, rozwa?y?em to z ?on? i zdecydowa?em, aby kontynuowa? s?u?b? braciom w naszym kraju. Z pomoc? przyjació? chrze?cijan z zagranicy uda?o si? wybudowa? placówk? s?u?by zdrowia wyposa?on? w laboratorium analityczne i zagwarantowa? specjalistyczne lekarstwa tak?e dla najbiedniejszych. Oprócz rozwoju dzia?alno?ci produkcyjnej umo?liwiaj?cej popraw? podstawowego wy?ywienia uda?o si? te? zapewni? pomoc psychospo?eczn? chorym i

ich rodzinom.

M. - Demokratyczna Republika Kongo

Red. Stefania Tanesini